

Sygn. akt VII AGa 220/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Łodko

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO del. Jacek Bajak

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 maja 2016 r., sygn. akt XXVI GC 1194/14

I. prostuje komparację zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w oznaczeniu przedmiotu sporu wpisuje „o stwierdzenie nieważności uchwał nr 3 i nr 4 z 18 listopada 2014 r. oraz uchwały nr 4 z 7 kwietnia 2015 r. ewentualnie o uchylenie tych uchwał” w miejsce „o stwierdzenie nieważności uchwał nr 1 i nr 2 z 18 listopada 2014 r. oraz uchwały nr 4 z 7 kwietnia 2015 r. ewentualnie o uchylenie tych uchwał”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od (...) sp. z o.o. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

VII AGa 220/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 grudnia 2014 r. skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o stwierdzenie nieważności uchwał z dnia 18 listopada 2014 r. Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., a mianowicie: uchwały nr 1 w sprawie zamiany umowy spółki oraz uchwały nr 2 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki. W przypadku uznania, że brak jest podstaw do unieważnienia ww. uchwał, powód wniósł o ich uchylenie. Wystąpił także o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 9 lutego 2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 7 maja 2015 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa w ten sposób, że obok roszczeń zgłoszonych w pozwie wniosł dodatkowo o stwierdzenie nieważności uchwały nr 4 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) sp. z o.o. z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, ewentualnie, w przypadku uznania przez sąd braku podstaw do unieważnienia uchwały, wniosł o uchylenie tej uchwały.

Pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie powództwa w całości, w tym także w zakresie powództwa rozszerzonego.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo w całości (pkt 1) oraz ustalił, że powód przegrał sprawę w całości i obciążył go kosztami postępowania w sprawie zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, przy czym szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania pozostawił referendarzowi sądowemu (pkt 2).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...).
(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...).
Na podstawie umowy objęcia udziałów z 18 sierpnia 2011 r., spółka (...) (działająca wówczas pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.) objęła w (...) 210 nowo utworzonych udziałów o łącznej wartości nominalnej 210.000 zł. Ich wartość pokryta została wkładem pieniężnym w kwocie 1.650.000 zł, z czego kwota 210.000 zł została przekazana na kapitał zakładowy, a kwota 1.440.000 zł na kapitał zapasowy spółki. 3 października 2014 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...), podczas którego podjęto uchwałę nr 5 w sprawie zmiany umowy spółki, w ten sposób, że dotychczasowe postanowienia § 1 - § 14 otrzymały nowe brzmienie zgodnie z treścią wskazanej uchwały, w tym m.in. § 6 zatytułowany „Dopłaty” otrzymał brzmienie:

- 1) Wspólnicy mogą zostać zobowiązani do wniesienia dopłat nie przekraczających stukrotnej wartości nominalnej posiadanych przez nich udziałów, zgodnie z ich procentowym udziałem w kapitale zakładowym Spółki, na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników, w której zostaną określone wysokość oraz terminy wniesienia dopłat.
- 2) Dopłaty mogą zostać zwrócone Wspólnikom, pod warunkiem, że nie będą wymagane na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym Spółki, stosownie do postanowień art. 179 Kodeksu spółek handlowych.
- 3) Wspólnicy mogą udzielać Spółce pożyczek.

Z treści protokołu oraz załączonej do niej listy obecności wynikało, że na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników ((...)) (...), zwołanym na 3 października 2014 r., reprezentowanych było 1.400 udziałów (tj. 100% kapitału zakładowego), w tym obecna była jako (...) spółka (...), która oddała głos za przyjęciem uchwały nr 5 w sprawie zmiany umowy spółki. W trakcie tego Zgromadzenia wiceprezes zarządu (...) przedstawił sytuację finansową spółki w powiązaniu z informacjami dotyczącymi spółki córki prawa uzbeckiego (...).

Zarządzeniem z 29 października 2014 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy XIV Wydział Gospodarczy KRS zwrócił wniosek (...) o zmianę wpisu, m.in. wskazując w uzasadnieniu, że złożona została nieprawidłowo sporządzona uchwała nr 5 (...) spółki z 3 października 2014 r. (akt notarialny Rep. A Nr (...)) w przedmiocie zmiany umowy spółki, w której brak jest postanowień dotyczących usunięcia zapisów § 15-18 umowy spółki. Z uwagi na zwrot wniosku spółki (...) o dokonanie zmian w KRS, władze tej spółki postanowiły ponownie podjąć uchwałę dotyczącą zmiany umowy spółki i w tym celu zwołano na 18 listopada 2014 r. (...) spółki (...), o czym zawiadomiono wspólników zaproszeniem z 3 listopada 2014 r., wskazując w nim datę, godzinę i miejsce zgromadzenia, oraz porządek obrad wraz z projektem

uchwał. Zaproszenie takie wystosowano także do wspólnika L., również mailem datowanym na 6 listopada 2014 r., poinformowano wspólników, w tym reprezentanta powoda M. Z., o przyczynach odmowy dokonania zmian umowy spółki w KRS i związanej z tym konieczności ponownego zwołania zgromadzenia w tej sprawie, jednocześnie przesłano opis sytuacji finansowej spółki (...). Na Zgromadzeniu Wspólników (...) 18 listopada 2014 r. stawili się wspólnicy tej spółki: E. K., J. R., Z. C. i K. W. - posiadający łącznie 1190 udziałów. Wobec niestawiennictwa o wyznaczonej godzinie reprezentanta wspólnika L., członek zarządu (...) Z. C. telefonował do reprezentanta L. M. Z. w celu ustalenia przyczyn jego nieobecności. W trakcie przeprowadzonej rozmowy telefonicznej M. Z. poinformował Z. C., że przypadkowo został zamknięty przez żonę w mieszkaniu i nie miał możliwości otwarcia drzwi od wewnątrz (zamek G.). M. Z. nie należał na to, aby Zgromadzenie przełożyć i odroczyć głosowanie, nie sygnalizował, że chce być obecny na Zgromadzeniu. Nie kontaktował się z domownikiem w celu odblokowania drzwi. W tej sytuacji członek zarządu (...) Z. C. poinformował M. Z., że obrady odbędą się bez jego udziału i będą dotyczyły kwestii ujętych w zaproszeniu na zgromadzenie, zgodnie z przedstawionym porządkiem obrad i przesłanym projektem uchwał. M. Z. nie protestował takiemu biegowi rzeczy. Na podstawie uchwały (...) z 18 listopada 2014 r. oznaczonej nr 1 dokonano wyboru Przewodniczącego Zgromadzenia, a na mocy uchwały oznaczonej nr 2 dokonano przyjęcia porządku obrad. W ramach zaś uchwały oznaczonej nr 3 zmieniono umowę spółki, m.in. poprzez wprowadzenie do umowy § 6, który otrzymał identyczne brzmienie jak zapis uchwały podjętej na Zgromadzeniu Wspólników, które odbyło się 3 października 2014 r. i na którym reprezentant L. - M. Z. był obecny i głosował za przyjęciem uchwały w takim właśnie brzmieniu, tj.:

1. Wspólnicy mogą zostać zobowiązani do wniesienia dopłat nie przekraczających stukrotnej wartości nominalnej posiadanych przez nich udziałów, zgodnie z ich procentowym udziałem w kapitale zakładowym Spółki, na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników, w której zostaną określone wysokość oraz terminy wniesienia dopłat.
2. Dopłaty mogą zostać zwrócone Wspólnikom, pod warunkiem, że nie będą wymagane na pokrycie straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym Spółki, stosownie do postanowień art. 179 Kodeksu spółek handlowych.
3. Wspólnicy mogą udzielać Spółce pożyczek.

W treści uchwał podjętych 18 listopada 2014 r. dodano jedynie zapis o wykreśleniu §§ 15-18. Natomiast w ramach uchwały (...) z 18 listopada 2014 r. oznaczonej nr 4 postanowiono przyjąć tekst jednolity umowy spółki.

Dnia 9 stycznia 2015 r. odbyło się (...) spółki (...), na którym podjęto uchwałę nr 3 zobowiązującą wszystkich wspólników, w tym również spółkę (...), do wniesienia dopłat we wskazanych w tejże uchwale wysokościach - L. w kwocie 151.200 zł.

Dnia 7 kwietnia 2015 r. odbyło się (...) spółki (...), na którym podjęto uchwałę nr 3 w sprawie zmiany umowy spółki w zakresie zmiany jej siedziby. W konsekwencji podjęto również uchwałę nr 4 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, w brzmieniu nadanym jej na podstawie kwestionowanych w niniejszej sprawie uchwał (...) spółki (...) z 18 listopada 2014 r. Obecny na tym Zgromadzeniu reprezentant spółki (...) głosował przeciwko tej uchwale, a sprzeciw został zaprotokołowany.

Sąd I instancji wskazał, że powyższych ustaleń faktycznych dokonał na podstawie dowodów w postaci dokumentów, kopii dokumentów i wydruków powołanych powyżej oraz zeznań świadków J. R. oraz E. K.. Treść dokumentów, kopii i wydruków oraz ich autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła zastrzeżeń Sądu. Ustalenia faktyczne poczynione zostały także w oparciu o okoliczności bezsporne oraz twierdzenia stron, które nie były kwestionowane i które na podstawie 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. zostały przyjęte za udowodnione. Sąd pominął zeznania świadków R. D., T. S. oraz M. C., które były wiarygodne, jednak nie miały istotnego znaczenia w sprawie. Tak samo ocenione zostały zeznania świadków K. W. i W. S.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. R. i E. K., które 18 listopada 2014 r. były obecne na Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki. Z zeznań tych świadków jednoznacznie i konsekwentnie wynikało, że reprezentant powoda M. Z. nie dotarł na Zgromadzenie w dniu 18 listopada 2014 r., jak wynikało z przeprowadzonej z nim w trakcie tego Zgromadzenia rozmowy telefonicznej, z powodu zatrzaśnięcia go w mieszkaniu. Natomiast telefonicznie otrzymał informację o planowanym przebiegu Zgromadzenia, także w zakresie treści mających zapaść uchwał. Świadkowie potwierdzili również, że M. Z. był obecny na Zgromadzeniu 3 października

2014 r., na którym głosował za przyjęciem uchwał tożsamy z treścią uchwał podjętych na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r. Potwierdzili również, że jedyną przyczyną ponownego podjęcia spornych uchwał były zastrzeżenia sądu rejestrowego w zakresie kwestii redakcyjnych uchwał. Świadek E. K. potwierdziła że do zaproszenia na Zgromadzenie 18 listopada 2014 r. dołączone zostały projekty spornych uchwał. Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanego za powoda M. Z. częściowo - w zakresie, w jakim korelowały one z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, biorąc pod uwagę subsydiarny i pomocniczy charakter tego dowodu. Sąd odmówił tym zeznaniom wiarygodności co do braku jego wiedzy na temat porządku obrad Zgromadzenia zwołanego na 18 listopada 2014 r. oraz co do treści poddanych pod głosowanie i podjętych na tymże Zgromadzeniu uchwał. Zeznania w tym zakresie pozostawały w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z treścią załączonego przez stronę powodową zaproszenia na Zgromadzenie 18 listopada 2014 r. wraz z projektem uchwał poddanych w tym dniu pod głosowanie, dowodem jego nadania 3 listopada 2014 r., a także zeznaniami świadków E. K. i J. R., które potwierdziły, że w ich obecności Z. C. telefonicznie poinformował nieobecnego na Zgromadzeniu M. Z. o porządku obrad i poddaniu pod głosowanie uchwał, zgodnie z przesłanym projektem. Okoliczność, że reprezentanci obu spółek rozmawiali swobodnie o sytuacji (...) i uchwałach mających być przedmiotem obrad 18 listopada 2014 r. została potwierdzona w zeznaniach samego M. Z.. Jako wiarygodne Sąd ocenił również zeznania przesłuchanego za pozwanego Z. C.. Zeznania te w sposób kategoriyczny potwierdziły przyczynę konieczności ponownego głosowania nad uchwałami przyjętymi już 3 października 2014 r., a także fakt informowania reprezentanta powoda M. Z. o treści uchwał poddanych głosowaniu na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r. - w tym samym dniu podczas rozmowy telefonicznej. Zeznania te znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w tym: w potwierdzeniu nadania 3 listopada 2014 r. przesyłki zawierającej zaproszenie na Zgromadzenie 18 listopada 2014 r. wraz ze wskazanym porządkiem obrad i projektami uchwał, a także w zeznaniach świadków J. R. i E. K. oraz częściowo w zeznaniach M. Z.. Sąd uznał także za wiarygodne zeznania reprezentanta pozwanego T. K.. Były one spójne z zeznaniami Z. C. oraz zeznaniami świadków J. R. i E. K.. Sąd pominął nowe wnioski dowodowe (dowody z dokumentów), twierdzenia i zarzuty powoda zawarte w jej piśmie z 17 maja 2016 r., uznając je za spóźnione. Powyższe pismo zostało złożone po zamknięciu rozprawy, co nastąpiło 10 maja 2016 r. Miało ono stanowić jedynie załącznik do protokołu, w istocie jednak zawierało szereg nowych dowodów. Zgodnie z art. 316 § 2 k.p.c., otwarcie rozprawy na nowo następuje, gdy istotne okoliczności ujawniły się po jej zamknięciu. W niniejszej sprawie nie nastąpiło ujawnienie nowych faktów ani dowodów, które powstały, lub zostały ujawnione po zamknięciu rozprawy, nie zaistniała taka sytuacja w której powód nie mógł przedstawić ani powołać tych twierdzeń i dowodów wcześniej. Dokumenty powołane w ww. piśmie pochodzą z 2015 r. z postępowania sądowego o ogłoszenie upadłości spółki (...). Strona powodowa zatem - jako, że była uczestnikiem tego postępowania - miała do nich dostęp i wiedzę o ich istnieniu. Powód nie tylko nie wykazał, że możliwość powołania tych dowodów powstała dopiero po zamknięciu rozprawy, ale też nie wykazał, że te dowody i okoliczności są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie zaistniały zatem okoliczności uzasadniających otwarcie rozprawy na nowo.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żadnego ze zgłoszonych w pozwie roszczeń, przy czym sposób formułowania kolejnych roszczeń o stwierdzenie nieważności uchwał, ewentualnie ich uchylenie, wskazywał że były to roszczenia ewentualne, w ramach których powód domagał się wyeliminowania z obrotu prawnego zakwestionowanych uchwał. Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także w zakresie rozszerzonym, tj. co do uchwały nr 4, podjętej 7 kwietnia 2015 r. Odnosząc się na wstępie do kwestii związanej z oznaczeniem zaskarżonych uchwał (...) z 18 listopada 2014 r., Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa w pozwie oraz w toku postępowania dowodowego kwestionowała uchwałę nr 1 (...) z 18 listopada 2014 r. w sprawie zamiany umowy spółki oraz uchwałę nr 2 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, oparte na treści protokołu (...) nakazywały jednak przyjąć, że żądanie pozwu odnosiło się odpowiednio do uchwały nr 3 oraz uchwały nr 4 (...) spółki (...) z 18 listopada 2014 r., albowiem to właśnie te uchwały, a nie uchwała nr 1 i uchwała nr 2, odnosiły się do zmiany umowy spółki oraz przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki.

Odnosząc się bezpośrednio do żądania stwierdzenia nieważności uchwał (...) spółki (...) z 18 listopada 2014 r. dotyczących zmiany umowy spółki oraz przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie miał legitymacji do wystąpienia z takim powództwem. Stosownie do art. 252 § 1 k.s.h., osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h. przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenia

nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Natomiast zgodnie z brzmieniem art. 250 pkt 4 k.s.h., prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje m.in. wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad. Strona powodowa, uzasadniając legitymację czynną do wytoczenia powództwa o unieważnienie uchwał, wskazywała na wadliwość zwołania Zgromadzenia z 18 listopada 2014 r. Zarzuciła, że przy zwołaniu tego Zgromadzenia nie zachowano terminu zawiadomienia o zgromadzeniu, co zdaniem strony powodowej należało rozumieć jako możliwość zapoznania się przez wspólnika z informacją o terminie zgromadzenia nie później niż na 14 dni przed terminem tego zgromadzenia. Tymczasem zaproszenie na Zgromadzenie z 18 listopada 2014 r. datowane było na 3 listopada 2014 r. i zostało doręczone powodowi 6 listopada 2014 r., tj. 12 dni przed datą Zgromadzenia. Okoliczność ta zdaniem strony powodowej przesądzała o wadliwości zwołania tego Zgromadzenia. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z treścią art. 238 § 1 k.s.h., zgromadzenie wspólników zwołuje się za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Wedle zaś obowiązującej na 3 listopada 2014 r., czyli dzień zwoływania Zgromadzenia z 18 listopada 2014 r., umowy spółki, „zgromadzenia wspólników odbywają się w siedzibie spółki lub poza nią co wymaga wcześniejszego powiadomienia pisemnego wszystkich wspólników, nie później niż czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia” (§ 10 pkt 4). Dokonując oceny legitymacji formalnej powoda oraz mając na względzie prezentowane przez niego stanowisko, Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle powyższych przepisów ustawy oraz postanowień umowy spółki, brak było w sprawie jakichkolwiek podstaw aby przyjąć za powodem, że woła stron (woła wspólników pozwanej spółki) miało być takie rozumienie zapisu umowy spółki, o jakim przekonywała strona powodowa. Powód żadnych dowodów, czy też wniosków dowodowych na tę okoliczność nie zgłosił. Okoliczności tej nie wykazał wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi dowodzenia, wynikającemu z art. 6 k.c., oraz z art. 232 k.p.c. Jak słusznie wskazywała strona pozwana, co także zostało wykazane w toku niniejszego postępowania, powód został powiadomiony o zgromadzeniu wspólników pisemnie, tj. został do niego wysłany 3 listopada 2014 r. (a więc na 14 dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia) list polecony z zaproszeniem na zgromadzenie, którego termin wyznaczono na 18 listopada 2014 r. Sąd I instancji podzielił stanowisko strony pozwanej, że opisane działanie zarządu (...) czyniło zadość wymogom prawidłowego zawiadomienia wspólnika (tu: powoda) o terminie zgromadzenia wyznaczonym na 18 listopada 2014 r. Zapis § 10 pkt 4 umowy spółki, do którego odwoływała się strona powodowa, zarzucając wadliwość zwołania zgromadzenia, nie odnosił się do potwierdzenia odbioru przesyłki zawierającej zawiadomienie o zgromadzeniu, a jedynie określał termin do wysłania zawiadomienia o zgromadzeniu, a ten został zachowany. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe nie miało jednak znaczenia w sprawie. Nieobecność powoda na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r. nie pozostawała bowiem w związku z ewentualną wadliwością zwołania tego Zgromadzenia. Reprezentant spółki (...) nie był obecny na Zgromadzeniu jedynie dlatego, że - jak twierdził - został zamknięty w mieszkaniu. Zatem, gdyby nawet przyjąć za powodem konieczność zawiadomienia o zgromadzeniu, w znaczeniu możliwości zapoznania się z treścią zaproszenia o terminie zgromadzenia co najmniej na 14 dni przed jego datą, to i tak fakt odebrania tego zawiadomienia przez reprezentanta powoda 6 listopada 2014 r., a więc 12 dni przed planowanym terminem, nie pozostawał w związku z nieobecnością reprezentanta powoda na Zgromadzeniu. Postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że M. Z. wiedział o terminie i miejscu Zgromadzenia Wspólników z 18 listopada 2014 r., a jego nieobecność na nim nie pozostawała w związku z zarzucaną przez powoda wadliwością jego zwołania. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, znajdującym oparcie w poglądach doktryny, że wspólnik nieobecny na zgromadzeniu może zaskarżyć uchwałę w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia, przy czym - chociaż ustawa tego nie wskazuje wprost - musi zachodzić związek przyczynowy pomiędzy nieobecnością wspólnika a wadliwym zwołaniem zgromadzenia. Nie bez znaczenia pozostawała także okoliczność, że strona powodowa nie wykazała ani nawet nie zgłosiła twierdzeń, że M. Z. chciał i podejmował próby dotarcia na Zgromadzenie Wspólników 18 listopada 2014 r. Brak było jakichkolwiek twierdzeń, że M. Z. podjął starania, aby skontaktować się z domownikami (żoną) w celu wypuszczenia go z mieszkania, czy też podczas rozmowy telefonicznej zwracał się do reprezentantów pozwanej spółki o przełożenie terminu, czy też godziny Zgromadzenia z powodu chęci wzięcia w nim udziału. M. Z. nie zeznał, aby podjął próbę przeniesienia głosowania na późniejszą godzinę czy inny dzień, aby móc uczestniczyć w Zgromadzeniu. Przyznał wręcz, że po rozmowie z reprezentantem pozwanej w czasie Zgromadzenia 18 listopada 2014 r. zdrzemnął się, a także, potwierdził że znał porządek obrad tego Zgromadzenia oraz zaakceptował jego odbycie bez swojej obecności. Sąd I instancji dodał, że zapis § 10 pkt 4 umowy spółki z dnia 27 września 2012

r., odnoszący się do zasad zwoływania zgromadzeń spółników, został zastąpiony postanowieniem § 10 pkt 7 umowy spółki, w którym podobnie jak w art. 238 § 1 k.s.h., mowa jest o zwoływaniu zgromadzenia listem poleconym wysłanym co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia. Za przyjęciem tego zapisu w tym kształcie głosował M. Z. podczas Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki 3 października 2014 r. Powyższa okoliczność wskazywała na akceptację przez L. przewidzianego przez ustawodawcę trybu i sposobu zawiadamiania o zgromadzeniach i czyniła niewiarygodną argumentację strony powodowej prezentowaną w tym zakresie, mianowicie że dla powoda istotna była właśnie kwestia zawiadomienia o zgromadzeniu co najmniej 14 dni przed jego terminem. W tych okolicznościach Sąd I instancji przyjął, że powód nie posiada legitymacji do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności spornych uchwał, albowiem brak było podstaw do stwierdzenia wadliwości w zwołaniu Zgromadzenia Wspólników 18 listopada 2014 r., a także nieobecność reprezentanta powoda na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r. nie pozostawała w związku z zarzucaną wadliwością jego zwołania, w przypadku gdyby tę wadliwość ustalić.

Odnosnie zarzutu nieważności uchwał podjętych na (...) w dniu 18 listopada 2014 r., a dotyczących zmiany umowy spółki, m.in. poprzez wprowadzenie obowiązku dopłat, Sąd I instancji stwierdził, że strona powodowa nie wykazała, aby kwestionowane przez nią uchwały były sprzeczne z ustawą. Zgodnie z art. 252 § 1 k.s.h., osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały spółników sprzecznej z ustawą. Wedle treści art. 246 § 3 k.s.h., uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia spółników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym spółnikom, wymaga zgody wszystkich spółników, których dotyczy. Sąd Okręgowy podzielił taką interpretację powyższej regulacji, która wskazywała na niezgodność z prawem uchwały o zmianie umowy spółki zwiększającej świadczenia spółników w postaci dopłat, w sytuacji braku zgody wszystkich spółników. Taka sytuacja nie zachodziła jednak w niniejszej sprawie. Jak wykazało postępowanie dowodowe, na Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki 3 października 2014 r., podczas którego reprezentowane było 100% kapitału, poddano pod głosowanie uchwałę o zmianie umowy spółki przewidującą m.in. obowiązek wnoszenia dopłat przez spółników, w brzmieniu identycznym do tego, które zostało przyjęte kwestionowanymi w niniejszej sprawie uchwałami, podjętymi na Zgromadzeniu Wspólników 18 listopada 2014 r. W sprawie bezsporna była okoliczność, że na Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki 3 października 2014 r. był obecny reprezentant powoda M. Z., który oddał głos za przyjęciem uchwały dokonującej zmiany umowy spółki, przewidującej m.in. obowiązek wnoszenia dopłat. Nadto, M. Z. w trakcie rozmowy telefonicznej prowadzonej ze Z. C. 18 listopada 2014 r., nie oponował przeciwko planowanemu w tym dniu porządkowi obrad, który był mu znany choćby z treści zaproszenia na Zgromadzenie. W ocenie Sądu Okręgowego, dowód z dokumentu w postaci przesyłki nadanej listem poleconym 3 listopada 2014 r. w połączeniu z zeznaniami świadka E. K. oraz wyjaśnieniami przesłuchanego za pozwanego Z. C., a także załączonymi właśnie przez stronę powodową projektami uchwał poddanymi pod głosowanie na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r., uprawniał do przyjęcia, że w przesyłce znajdowało się zaproszenie z 3 listopada 2014 r. na zgromadzenie planowane na 18 listopada 2014 r. wraz z projektami uchwał. Reasumując, doprecyzowanie zapisów umowy spółki o dopłatach nastąpiło w drodze uchwał podjętych na Zgromadzeniu Wspólników 3 października 2014 r. za zgodą wszystkich spółników, w tym L.. Dopłaty zostały przewidziane i zaakceptowane, w tym także przez stronę powodową. Na Zgromadzeniu 18 listopada 2014 r. przyjęto natomiast jednolity tekst umowy, zapis dotyczący obowiązku dopłat nie był rozwiązaniem nowym, był to zapis tożsamy z tym, który został przyjęty przez spółników uchwałą podjętą na Zgromadzeniu 3 października 2014 r. W sprawie nie można było mówić o braku zgody wszystkich spółników, w szczególności powoda, na zmianę umowy spółki w zakresie wprowadzenia obowiązku dopłat. W konsekwencji nie doszło do naruszenia art. 246 § 3 k.p.c. Sąd I instancji wskazał, że zmiana umowy spółki dokonana 18 listopada 2014 r. nie dotyczyła wprowadzenia obowiązku dopłat, a odnosiła się do dodania zapisów o wykreśleniu paragrafów, które stały się powodem odmowy rejestracji uchwał przez sąd rejestrowy. Natomiast na zmianę umowy spółki, zgodnie z art. 255 k.s.h., wymagana jest zgoda większości spółników. Przyjęcie zatem 18 listopada 2014 r. zmiany, która nie dotyczyła obowiązku dopłat, była skuteczna, osiągnięto bowiem wymaganą ustawą większość. Podsumowując, główną podstawą odmowy stwierdzenia nieważności uchwał był brak legitymacji powoda do ich zaskarżenia w tym trybie. Brak było także podstaw do stwierdzenia nieważności z ustawą uchwał z 18 listopada 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było też podstaw do uwzględnienia żądania ewentualnego pozwu o uchylenie uchwał Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z 18 listopada 2014 r., mających za przedmiot zmianę umowy spółki oraz przyjęcie tekstu jednolitego umowy spółki. Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h., uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Legitymacja czynna do wytoczenia powództwa przysługuje analogicznym podmiotom jak w przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał i również uregulowana jest w art. 250 k.s.h. Także w tym przypadku powód nie miał legitymacji formalnej do zaskarżenia uchwał, bowiem nie wykazał, że Zgromadzenie Wspólników z 18 listopada 2014 r. zostało zwołane wadliwie, oraz że - nawet w przypadku przyjęcia wadliwości zwołania tego Zgromadzenia - nieobecność wspólnika L. na tym Zgromadzeniu pozostawała w związku przyczynowym z jego wadliwym zwołaniem. Rozważania prawne Sądu powołane powyżej pozostawały aktualne także co do żądania uchylenia kwestionowanych uchwał. Brak legitymacji skutkuje oddaleniem powództwa. Ponadto, co słusznie podnosił pozwany, w sprawie nie został także zachowany ustawowy termin wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały. Zgodnie z art. 251 k.s.h., powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały. Zaskarżone uchwały zostały podjęte 18 listopada 2014 r., a pozew został wniesiony 22 grudnia 2014 r. Jednocześnie, jak wykazało postępowanie dowodowe, reprezentant powoda o treści podjętych 18 listopada 2014 r. uchwał miał wiedzę już tego samego dnia. Potwierdziły to dowody z zeznań: świadka E. K., strony pozwanej - Z. C., jak i w zasadzie także strony powodowej - M. Z., który przyznał, że w trakcie Zgromadzenia 18 listopada 2014 r. rozmawiał telefonicznie ze Z. C., który po otrzymaniu wyjaśnienia co do nieobecności na Zgromadzeniu, poinformował M. Z., jako reprezentanta wspólnika, że głosowaniu poddane zostaną uchwały zgodnie z przesłanym projektem, według porządku obrad opisanym w zaproszeniu z 3 listopada 2014 r. M. Z. przyznał, że nie dopytywał Z. C. jakie uchwały będą poddane głosowaniu, nie dowiadywał się też ani tego samego dnia, ani w dniach następnym o przebiegu Zgromadzenia Wspólników z 18 listopada 2014 r., co w ocenie Sądu I instancji wskazywało, że nie tylko wiedział o planowanym przebiegu obrad, ale i przyjętych podczas niego uchwałach. Przewidziane porządkiem obrad i poddane pod głosowanie 18 listopada 2014 r. uchwały były przy tym tożsame z tymi, które zostały przyjęte podczas głosowania na Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki 3 października 2014 r. Jak wykazała strona pozwana, jedyną przyczyną ponownego głosowania nad uchwałami była odmowa zarejestrowania przez sąd rejestrowy uchwał przyjętych właśnie 3 października 2014 r., z uwagi na nieusunięcie w ich treści §§ 15-18 umowy spółki. O tym Z. C. poinformował wspólników w korespondencji mailowej z 6 listopada 2014 r. W konsekwencji, zdaniem Sądu I instancji, uzasadnione było twierdzenie, że 18 listopada 2014 r. powód nie tylko wiedział o terminie Zgromadzenia zaplanowanym na ten dzień, znał porządek obrad i treść projektów uchwał, ale także znał przyczyny ponownego głosowania nad uchwałami, co do których oddał głos „za” podczas Zgromadzenia, które odbyło się 3 października 2014 r. W tych okolicznościach brak było podstaw do przyjęcia za wiarygodne stanowiska strony powodowej, że jej reprezentant - M. Z. dowiedział się o treści skarżonych uchwał dopiero z datowanego na 2 grudnia 2014 r. zaproszenia na kolejne zgromadzenie wspólników zaplanowane na 17 grudnia 2014 r. Skoro strona powodowa wiedzę o treści uchwał podjętych 18 listopada 2014 r. powzięła tego samego dnia, to termin miesięczny na wniesienie pozwu z żądaniem uchylenia tych uchwał upłynął 19 grudnia 2014 r. W tych okolicznościach żądanie ewentualne pozwu z dnia 22 grudnia 2014 r. należało ocenić jako wniesione po upływie ustawowego terminu, co skutkowało oddaleniem powództwa.

W sprawie brak było także podstaw do uwzględnienia powództwa w jego rozszerzonym zakresie zawierającym żądanie stwierdzenia nieważności uchwały nr 4 (...) spółki (...) podjętej 7 kwietnia 2015 r. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, ewentualnie o uchylenie tej uchwały. Powód podnosił, że przyczyny sprzeczności z ustawą uchwał z 18 listopada 2014 r. były tożsame z podstawami stwierdzenia nieważności uchwały nr 4 z 7 kwietnia 2015 r. Powoływał się także na sprzeczność tej uchwały z dobrymi obyczajami, także na pokrzywdzenie wspólnika mniejszościowego - spółki (...) oraz na naruszenie panujących w społeczeństwie norm przyzwoitego zachowania. Odnośnie żądania stwierdzenia nieważności uchwały nr 4 z 7 kwietnia 2015 r. Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa, pomimo ciężącego na niej obowiązku dowodzenia, nie wykazała sprzeczności z ustawą uchwały mającej za przedmiot przyjęcie tekstu jednolitego umowy spółki. Co więcej, jak sama przyznała, roszczenie sformułowane w

tym zakresie związane było z roszczeniem pierwotnym, tj. dotyczącym żądania stwierdzenia nieważności, ewentualnie uchylenia uchwał z 18 listopada 2014 r. i miało na celu uniknięcie funkcjonowania w obrocie tekstu jednolitego umowy pozwanej spółki zawierającego sprzeczne z prawem postanowienia. Z przyczyn wskazanych powyżej, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się podstaw do stwierdzenia nieważności kwestionowanych przez powoda uchwał z 18 listopada 2014 r., jako sprzecznych z ustawą, tym bardziej brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie w odniesieniu do uchwały nr 4 podjętej 7 kwietnia 2015 r., która miała za przedmiot jedynie przyjęcie tekstu jednolitego umowy spółki. Strona powodowa nie udowodniła również istnienia przesłanek uzasadniających uchylenie zaskarżonej uchwały nr 4 z 7 kwietnia 2015 r. Zgodnie z art. 249 § 1 k.s.h., uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Wymienione przesłanki należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: uchwał powziętych z naruszeniem postanowień umowy spółki lub sprzecznych z dobrymi obyczajami, które jednocześnie godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie wspólnika. Brzmienie komentowanego przepisu przemawia za istnieniem następujących przesłanek zaskarżenia uchwały: 1) sprzeczność z umową, połączona z godzeniem w interesy spółki; 2) sprzeczność z dobrymi obyczajami, także połączona z godzeniem w interesy spółki; 3) pokrzywdzenie wspólnika, przy czym efekt taki ma być celem uchwały. Powód nie wykazał sprzeczności uchwały z umową, połączoną z godzeniem w interesy samej spółki. Nie wykazała także sprzeczności z dobrymi obyczajami, która także miałaby pozostawać z godzeniem w interesy spółki. Sąd I instancji wskazał, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą opartą na kryterium ocennym, zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki oraz otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Pojęcie dobrych obyczajów odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Pojęcie dobrych obyczajów użyte w art. 249 k.s.h., należy rozumieć jako taki sposób postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu, zwykle skonkretyzowanych w obowiązujących w tym obrocie zwyczajach, które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju (branży) aktywności gospodarczej, a sama ich treść i sposób wykładni są nakierowane na zapewnienie nie zakłóconego jej funkcjonowania, a co za tym idzie rozwoju. Odnosząc się kolejno do przesłanki pokrzywdzenia wspólników, Sąd Okręgowy podniósł, że nie może być ona interpretowana jedynie w odniesieniu do bezpośrednich konsekwencji o charakterze finansowym, ale musi obejmować szeroko rozumianą sferę interesów wspólników. Dlatego też pokrzywdzenie wspólnika winno być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia oraz do sytuacji, kiedy doszło do nałożenia na niego obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych wspólników. Przy czym ocena, czy interesy wspólnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały. Co równie istotne, okoliczności podjęcia takiej uchwały muszą dać podstawę do uznania ich za działanie o charakterze kierunkowym, nacechowanym negatywnie, a także ukierunkowanym na zmianę w celu pokrzywdzenia wspólnika. W ocenie Sądu I instancji zaskarżona uchwała nr 4 (...) spółki (...) z 7 kwietnia 2015 r. nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, ani nie prowadzi do pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego, tj. powoda. Przyjęcie tekstu jednolitego umowy spółki, jak słusznie zauważyła strona pozwana, stanowi techniczną konsekwencję zmiany umowy spółki, która w tym przypadku wynikała ze zmiany siedziby spółki.

W konsekwencji wobec braku przesłanek do stwierdzenia tak nieważności, jak i uchylenia zaskarżonych uchwał, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99 i art. 108 § 1 zdanie 2 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie:

1/ art. 250 pkt 4 k.s.h. poprzez:

a/ niezasadne uznanie, że powód nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwał spółki (...) z dnia 18 listopada 2014 r., w sytuacji gdy powód nie był obecny na Zgromadzeniu w dniu 18 listopada 2014 r., zaś Zgromadzenie zostało zwołane wadliwie - niezgodnie ze sposobem zwołania zgromadzenia ustalonym przez współników pozwanego w umowie spółki,

b/ bezpodstawne uznanie, że legitymację do wytoczenia powództwa o uchylenie lub unieważnienie uchwały posiada współnik nieprawidłowo zawiadomiony o terminie zgromadzenia współników jedynie wówczas, gdy wadliwość zwołania zgromadzenia wpłynęła na treść podjętych na nim uchwał, w sytuacji gdy okoliczność ta w żaden sposób z treści art. 250 pkt 4 k.s.h. nie wynika,

2/ art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że zapis § 10 ust. 4 umowy pozwanej spółki w brzmieniu sprzed zmiany dokonanej uchwałą z dnia 18 listopada 2014 r. oznaczał, że zgromadzenie współników pozwanego zwoływane winno być w sposób określony w Kodeksie spółek handlowych, w sytuacji gdy z zeznań stron i przesłuchanych w sprawie świadków ((...) spółki (...)) wynika, że powyższa kwestia została w umowie pozwanego uregulowana odmiennie od regulacji kodeksowych i zawiadomienie o zgromadzeniu współników winno zostać powodowi doręczone na 14 dni przed planowanym zgromadzeniem, a nie jedynie wysłane w tym terminie,

3/ art. 61 § 1 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że powiadomienie współnika o zgromadzeniu współników jest równoznaczne z wysłaniem zaproszenia na to zgromadzenie listem poleconym, w sytuacji gdy wysłanie przesyłki pocztowej nie jest równoznaczne z umożliwieniem adresatowi zapoznania się z jej treścią,

4/ art. 243 § 3 k.s.h. (wskazany omyłkowo; z treści zarzuty wynika, że odnosi się on do art. 246 § 3 k.s.h.) poprzez błędne uznanie, że spółka (...) wyraziła zgodę na zmianę umowy (...) dokonaną w dniu 18 listopada 2014 r., w sytuacji gdy zgoda taka nie została udzielona,

5/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu faktycznego sprawy w sposób sprzeczny z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że tryb zwoływania zgromadzeń współników (...) zawarty w umowie spółki stanowi powtórzenie regulacji kodeksowej, w sytuacji gdy z zeznań przedstawiciela powoda oraz świadków: R. D. i T. S. wynika, że tryb zwoływania zgromadzeń współników pozwanego został uregulowany w ten sposób, że zawiadomienie o planowanym zgromadzeniu powinno zostać doręczone współnikom pozwanej spółki co najmniej na 14 dni przed zgromadzeniem, a nie jedynie wysłane przed tą datą,

5/ art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadków R. D. i T. S., ponieważ „nie miały one istotnego znaczenia w niniejszej sprawie”, w sytuacji gdy świadkowie zeznawali na okoliczności mające w sprawie istotne znaczenie, tj. na okoliczność ustalonego przez strony trybu zwoływania zgromadzeń pozwanego, tj. odmienności uregulowań w powyższym zakresie od regulacji kodeksowych, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do wadliwego ustalenia stanu faktycznego sprawy i niezasadnego uznania, że powód nie posiada legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwał z dnia 18 listopada 2014 r.,

6/ art. 230 k.p.c. poprzez jego niezasadne niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie odniósł się do stanowiska powoda, że strony w umowie (...) tryb zwoływania zgromadzeń współników uregulowały odmiennie niż w Kodeksie spółek handlowych, tj. w ten sposób, że zawiadomienia o zgromadzeniach powinny dotrzeć do współników na co najmniej 14 dni przed planowanym zgromadzeniem, a nie zostać wysłane w tym terminie, wobec czego powyższe okoliczności winny zostać uznane za przyznane i jako takie niewymagające dowodu,

7/ art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 10 maja 2016 r., w sytuacji gdy konieczność powołania tych wniosków dowodowych powstała dopiero na ostatnim terminie rozprawy - z uwagi na treść zeznań przedstawicieli pozwanego i uzasadnioną potrzebę wykazania, że zeznania te nie są wiarygodne, co stanowi inne uzasadnione okoliczności uzasadniające uwzględnienie tychże wniosków dowodowych, zaś dowody zostały powołane na okoliczności mające w sprawie istotne znaczenie,

8/ art. 316 § 2 k.p.c. poprzez nieotwarcie zamkniętej rozprawy na nowo, w sytuacji gdy zachodziły ku temu okoliczności, tj. konieczność przeprowadzenia dowodów powołanych w załączniku do rozprawy z dnia 10 maja 2016 r.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i stwierdzenie nieważności uchwały nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z dnia 18 listopada 2014 r. w sprawie zamiany umowy spółki oraz uchwały nr 2 w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki oraz stwierdzenie nieważności uchwały nr 4 (...) spółki (...) sp. z o.o. z dnia 7 kwietnia 2015 r. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki, ewentualnie uchylenie ww. uchwał, a także o zasądzenie kosztów procesu za pierwszą instancję oraz za postępowanie odwoławcze według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Opierają się one na prawidłowo zgromadzonym i ocenionym - co do zasady - materiale dowodowym. Dokonana w nieznacznym zakresie przez Sąd Apelacyjny odmienna ocena dowodów, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, nie wpłynęła na zmianę ustaleń faktycznych i tym samym pozostała bez wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy.

Przed przejściem do meritum sporu wskazać należało, że zarówno w pozwie, jak i we wnioskach apelacji powód nieprecyzyjnie określił w części przedmiot żądania, tj. wskazał, że wnioskuje o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał nr 1 i nr 2 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z dnia 18 listopada 2014 r. w sytuacji, gdy w rzeczywistości - na co wskazywał zarówno przywołany w petitum pozwu przedmiot uchwał, jak i uzasadnienie pozwu - wytoczone powództwo odnosiło się do uchwał nr 3 i nr 4 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. z dnia 18 listopada 2014 r. Na okoliczność tę zwrócił uwagę Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (vide k. 437v), jednakże mimo tego w komparcji wyroku błędnie oznaczył przedmiot sporu, tj. jako dotyczący uchwał nr 1 i nr 2, a nie nr 3 i nr 4.

Powyższe, mające niewątpliwie charakter niedokładności, czy też oczywistej omyłki, podlegało z urzędu sprostowaniu przez Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. (pkt I sentencji).

Przechodząc do istoty sporu wskazać należało, że Sąd Okręgowy oddalił powództwo w części odnoszącej się do uchwał nr 3 i nr 4, które podjęte zostały na (...) spółki (...) 18 listopada 2014 r., przede wszystkim z tej przyczyny, że uznał, iż powód nie posiada legitymacji procesowej do wytoczenia tak powództwa o stwierdzenie nieważności, jak i uchylenie ww. uchwał. Po pierwsze, nie było podstaw do uznania, że (...) spółki (...) z dnia 18 listopada 2014 r. zostało wadliwie zwołane, a po drugie, gdyby nawet taką wadliwość stwierdzić, to nie zachodził jakikolwiek związek pomiędzy zarzucaną wadliwością jego zwołania a nieobecnością przedstawiciela spółki (...). Stanowisko powyższe należało podzielić.

Sposób zwołania zgromadzenia wspólników reguluje art. 238 § 1 k.s.h., zgodnie z treścią którego zwołuje się je za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Zamiast listu poleconego lub przesyłki nadanej pocztą kurierską, zawiadomienie może być wysłane wspólnikowi pocztą elektroniczną, jeżeli uprzednio wyraził na to pisemną zgodę, podając adres, na który zawiadomienie powinno być wysłane. Również w umowie spółki (...) zamieszczono regulację odnoszącą się do powyższej kwestii, mianowicie w § 10 ust. 4 postanowiono, że: „Zgromadzenia wspólników odbywają się w siedzibie spółki lub poza nią co wymaga wcześniejszego powiadomienia pisemnego wszystkich wspólników nie później niż czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia.”. Zdaniem strony powodowej ww. regulacja umowna stanowiła o zupełnie odmiennych zasadach zawiadamiania wspólników niż regulacja ustawowa i dla prawidłowego powiadomienia wymagała doręczenia wspólnikowi zaproszenia na czternaście dni przed terminem zgromadzenia wspólników. W ocenie apelującego odmienna interpretacja § 10 ust. 4 umowy spółki przez Sąd Okręgowy świadczyła o naruszeniu art. 65 § 2 k.c. Zarzut ten nie zasługiwał jednak na podzielenie.

W pierwszym rzędzie zauważyć należało, że wbrew stanowisku powoda z brzmienia § 10 ust. 4 umowy spółki (...) nie wynikało, aby pisemne powiadomienie o terminie zgromadzenia miało zostać doręczone wspólnikom na czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia. W umowie jest jedynie mowa o wcześniejszym pisemnym powiadomieniu, co samo w sobie nie przesądza, czy stronom umowy spółki chodziło o doręczenie zaproszenia, czy też jego wysłanie „nie później niż czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia”. Strona powodowa swoje stanowisko, iż chodzi o doręczenie zaproszenia wywodziła z wynikającej z art. 61 § 1 k.c. zasady składania oświadczeń woli innej osobie, czego nie można jednak było uznać za prawidłowe z przyczyn wskazanych poniżej.

Art. 238 k.s.h., z uwagi na gwarancyjny charakter zawartej w nim regulacji, ma w zasadzie charakter bezwzględnie obowiązujący i uregulowany w nim sposób zawiadamiania wspólników o zgromadzeniu nie może zostać zmieniony w umowie spółki. Dopuszczalne jest natomiast określenie w niej dodatkowych sposobów poinformowania wspólników o zgromadzeniu. Nadto, dwutygodniowy termin wysłania listu poleconego lub przesyłki kurierskiej, o którym mowa w art. 238 § 1 k.s.h., ma charakter minimalny, co wynika z samego przepisu („co najmniej”), niewątpliwie zatem możliwe jest jego wydłużenie w umowie spółki. Szczęólnego podkreślenia wymaga, że na gruncie art. 238 k.s.h. nie znajduje zastosowania teoria doręczenia, do której nawiązuje art. 61 k.c., ale teoria wysłania, bowiem wyraźnie wskazuje się w ww. przepisie na wysłanie listu poleconego lub przesyłki kurierskiej na co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia. Odwoływanie się zatem przez apelującego do zasad regulujących chwilę złożenia oświadczenia woli określonych w Kodeksie cywilnym (poprzez art. 2 k.s.h.) było nieuzasadnione, z uwagi na szczególną regulację art. 238 k.s.h.

Już pobieżna analiza treści postanowienia § 10 ust. 4 umowy spółki (...) wskazywała, że nie odpowiadało ono wymaganiom ustawowym wynikającym z art. 238 § 1 k.s.h. Nie mogła być zatem uznana za regulację szczególną względem zasad określonych w Kodeksie spółek handlowych, bowiem gdyby tak ją traktować, to należałoby uznać ją za nieważną z uwagi na sprzeczność z ww. przepisem ustawy. Po pierwsze, § 10 ust. 4 umowy nie określa sposobu zawiadomienia wspólników o terminie zgromadzenia, ograniczając się do wskazania, że wspólnicy są powiadamiani pisemnie, co samo w sobie niczego nie przesądzało, chyba żeby uznać, że to pisemne powiadomienie może nastąpić w dowolny sposób. W takim przypadku jednak byłoby to rozwiązanie niezgodne z art. 238 § 1 k.s.h. W ocenie Sądu Apelacyjnego, racjonalna wykładnia powyższego postanowienia nakazywała przyjąć, że nie zmieniał on zasad wynikających z art. 238 § 1 k.s.h., zatem pisemne zawiadomienie wspólników o terminie zgromadzenia winno nastąpić za pomocą listu poleconego lub przesyłką nadaną pocztą kurierską. Po drugie, z § 10 ust. 4 umowy nie wynikało, aby dla zachowania czternastodniowego terminu konieczne było doręczenie zaproszenia, a nie jedynie wysłanie powiadomienia, tj. aby odstąpiono od zasady wysłania zawartej w art. 238 § 1 k.s.h. Podsumowując, nie można było zgodzić się z powodem, iż § 10 ust. 4 umowy spółki (...) zawierał rozwiązania odmienne od regulacji ustawowej i zmieniał zasady zawiadamiania wspólników o zgromadzeniu. Za nieuzasadnione uznać zatem należało zarzuty apelacji dotyczące naruszenia zarówno art. 65 § 2 k.c., jak i art. 61 § 1 k.c.

Na marginesie zauważyć należało, że nie można było podzielić argumentu powoda, który wskazywał, że gdyby § 10 ust. 4 umowy spółki (...) stanowił powtórzenie regulacji kodeksowej, to nie zostałby zmieniony uchwałą z 18 listopada 2014 r., w której sprawę zawiadamiania wspólników o zgromadzeniu uregulowano na nowo w § 10 ust. 7 umowy. Jak wynika z powyżej przedstawionych rozważań § 10 ust. 4 umowy nie stanowił w żadnym razie powtórzenia regulacji zawartej w art. 238 § 1 k.s.h. i był on rozwiązaniem z pewnością wysoce nieprecyzyjnym. Zmiana umowy spółki poprzez jednoznaczne przyjęcie rozwiązań wskazanych w art. 238 § 1 k.s.h. nie świadczyła zatem o tym, że poprzednio obowiązujący § 10 ust. 4 zawierał zupełnie odmienną regulację zasad zawiadamiania wspólników o zgromadzeniu, a o tym, że wspólnicy kwestię tę postanowili doprecyzować poprzez jednoznacznie recypowanie do umowy spółki rozwiązań przyjętych w Kodeksie spółek handlowych.

Za oczywiście bezzasadny uznać także należało zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy pozwany nie odniósł się do stanowiska powoda, że strony w umowie spółki (...) uregulowały odmiennie niż w Kodeksie spółek handlowych tryb zwoływania zgromadzeń wspólników, tj. w ten sposób,

że zawiadomienia o zgromadzeniach powinny dotrzeć do wspólników na co najmniej 14 dni przed planowanym zgromadzeniem, a nie zostać wysłane w tym terminie. W konsekwencji powyższe okoliczności winny zostać uznane za przyznane i jako takie nie wymagające dowodu.

Zgodnie z treścią art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wynik całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W sprawie niniejszej sytuacja opisana w ww. przepisie nie zachodziła, bowiem już we wstępnej części odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że powód nie jest legitymowany do wytoczenia przedmiotowego powództwa, bowiem legitymacji tej nie mógł wywodzić z art. 250 pkt 4 k.s.h. Pozwany, odwołując się do treści § 10 ust. 4 umowy spółki (...), wskazał, że do powoda wysłany został 3 listopada 2014 r. list polecony z zawiadomieniem o terminie zgromadzenia wspólników, zatem na czternaście dni przed wyznaczonym terminem zgromadzenia. Pozwana spółka wyraźnie podnosiła, że: „Zapis dotyczący powiadomień o Zgromadzeniu Wspólników nie odnosi się bowiem do potwierdzenia odbioru zawiadomienia przez Wspólnika, a jedynie określa termin do wysłania zawiadomienia o Zgromadzeniu przez Zarząd Spółki.” (vide k. 173v). Z powyższego wynika jednoznacznie, że strona pozwana nie tylko odniosła się do stanowiska powoda co do sposobu zawiadomienia go o terminie (...) z 18 listopada 2014 r., ale i wskazała, że rozumie postanowienie zawarte w § 10 ust. 4 umowy spółki w sposób tożsamy z tym, jaki wynika z art. 238 § 1 k.s.h. Zarzut spółki (...) ocenić zatem należało jako kontrfaktyczny.

Nieuzasadniony był także zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadków R. D. i T. S., ponieważ „nie miały one istotnego znaczenia w niniejszej sprawie”. Przede wszystkim wskazać należało, że powyższy przepis odnosi się do sprawy dopuszczenia dowodu powołanego przez stronę albo jego pominięcia (oddalenia) z przyczyn w nim wskazanych, nie zaś kwestii oceny dowodów. Sąd Okręgowy wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków R. D. i T. S. uwzględnił i dowody te przeprowadził. Nie było zatem podstaw do zarzucenia Sądowi Okręgowemu naruszenia art. 217 § 3 k.p.c., bowiem zarzut taki mógłby być przedmiotem oceny jedynie wówczas, gdyby ww. wnioski dowodowe zostały oddalone. Zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji stwierdzenie o pominięciu zeznań świadków R. D. i T. S. (jak również świadka M. C.) odczytać należało jako nieuwzględnienie tych dowodów przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie, nie zaś jako ich pominięcie, tj. oddalenie, w znaczeniu użytym w art. 217 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny z takim stanowiskiem Sądu I instancji nie zgadza się i uznaje, że w tym zakresie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarówno świadek R. D., jak i świadek T. S. odnosili się w swoich zeznaniach do kwestii rozumienia i stosowania postanowienia zawartego w § 10 ust. 4 umowy spółki (...) w kontekście tego, czy w terminie czternastu dni przed datą zgromadzenia zawiadomienie powinno być wysłane w określony sposób, czy też doręczone wspólnikowi. Na potrzebę rozważenia tej kwestii wskazał także Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 8 maja 2015 r., sygn. akt I ACz 737/15, rozstrzygającym o zażaleniu powoda na postanowienie oddalające jego wniosek o udzielenie zabezpieczenia. Nie można było zatem zgodzić się z przedstawioną przez Sąd Okręgowy oceną tych dowodów, tj. uznaniem że nie miały one znaczenia w sprawie, jakkolwiek uchybienie to nie miało ostatecznie wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Świadek R. D. zeznał, że od M. Z. otrzymał informację, iż zawiadomienie o (...) z dnia 18 listopada 2014 r. przyszło za późno, bo z umowy wynikało, że powinno dotrzeć do wspólnika na czternaście dni przed terminem zgromadzenia (k. 332 - płyta CD z nagraniem rozprawy z dnia 7 stycznia 2016 r. - od ok. 00:30:00 do ok. 00:30:20). Po pierwsze, zauważyć należało, że świadek czerpał informacje wyłącznie od osoby trzeciej, która przedstawiła mu własne stanowisko w tej sprawie, a po drugie, co najważniejsze, świadek sam nie znał spornych postanowień umowy spółki, ani nie miał wiedzy na temat tego, jak strony umowy spółki rozumiały i stosowały postanowienie zawarte w § 10 ust. 4. Zeznanie ww. świadka mogło co najwyżej wskazywać na to, jak przedmiotowe postanowienie rozumiał M. Z., co w żaden sposób nie mogło przesądzać tego, jak należało rzeczywiście odczytywać § 10 ust. 4 umowy spółki.

Z kolei świadek T. S. zeznał, że zostało ustalone z osobami ze spółki (...), że zawiadomienia o zgromadzeniu mają być doręczane wspólnikowi na czternaście dni przed jego terminem, a nie jedynie wysyłane, jak stanowi ustawa (w domyśle Kodeks spółek handlowych). Jednakże bliższa analiza zeznań ww. świadka wskazywała, że nie zasługiwały one na wiarę. Po pierwsze, świadek nie brał bezpośredniego udziału w tych ustaleniach i miał na ten temat wiedzę od M. Z.. Nie potrafił także wskazać, kto brał udział w tych uzgodnieniach ze strony spółki (...). Po drugie, co najistotniejsze, zdaniem świadka takie ustalenia poczynione zostały na początku tworzenia spółki, w 2009 r. (k. 330 - zeznania

świadka T. S.; k. 332 - płyta CD z nagraniem rozprawy z dnia 7 stycznia 2016 r. - od ok. 00:40:15 do ok. 00:40:58). Tymczasem zauważyć należało, że umowa pozwanej spółki zawarta została 25 maja 2009 r., a spółka wpisana została do rejestru przedsiębiorców KRS 10 lipca 2009 r. (k. 20-37 - umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w formie aktu notarialnego - Rep. A nr 4626/2009; k. 176-180 - odpis z rejestru przedsiębiorców Nr KRS (...)). Powód nie był współnikiem tworzącym spółkę (...), nie mógł zatem negocjować postanowień umowy spółki w 2009 r. Jak wskazywała sama strona powodowa, przystąpiła ona do spółki (...) dopiero w 2011 r. na podstawie umowy objęcia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przez utworzenie nowych udziałów z dnia 18 sierpnia 2011 r. (k. 38-43 - umowa). Już z tych przyczyn nie można było dać wiary zeznaniom świadka T. S. co do negocjowania w 2009 r. postanowienia umowy spółki dotyczącego sposobu doręczenia współnikom zawiadomienia o terminie zgromadzenia. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że strona powodowa przystąpiła do spółki, której umowa zawierała już postanowienie zawarte w § 10 ust. 4.

Podsumowując powyższe wskazać należało, że z zeznań ww. świadków nie wynikało, aby wolą (...) spółki (...) było odmienne uregulowanie niż w Kodeksie spółek handlowych zasad zawiadamiania współników o terminie zgromadzenia, przede wszystkim, aby zastąpiono zasadę wysłania zawiadomienia, zasadą jego doręczenia. W świetle powyższego uznać należało, że zaniechanie przez Sąd I instancji właściwej oceny powyższych dowodów pozostawało bez wpływu na dokonanie właściwych ustaleń faktycznych w sprawie i jej ostateczne rozstrzygnięcie.

W doktrynie wyrażane jest zapatrywanie, że współnik nieobecny na zgromadzeniu ma legitymację do zaskarżenia uchwały tylko wówczas, gdy wadliwość zwołania zgromadzenia jest tego rodzaju, że spowodowała ona nieobecność współnika. Takie też stanowisko wyraził w sprawie Sąd Okręgowy i Sąd II instancji je podziela. Odnosząc się do tej kwestii, w pierwszym rzędzie podkreślić należało, że kwestia ta ma znaczenie poboczne, bowiem jak to zostało wyjaśnione powyżej, w sprawie nie doszło do wadliwego zwołania (...) z 18 listopada 2014 r. Gdyby jednak założyć inaczej, tj. podzielić stanowisko prezentowane przez powoda co do wadliwości zwołania Zgromadzenia, to należałoby dojść do wniosku, że nieobecność na tym Zgromadzeniu przedstawiciela spółki (...) nie była spowodowana wadliwym jego zwołaniem.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, iż musi zachodzić związek pomiędzy wadliwością zwołania zgromadzenia a nieobecnością współnika, aby współnikowi takiemu przysługiwała legitymacja do zaskarżenia uchwał na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. Od strony procesowej uznać należy, że obowiązek wykazania braku takiego związku ciąży na stronie kwestionującej legitymację czynną, tj. na pozwanym, bowiem to on wywodzi z tej okoliczności korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). Za wskazaną powyżej wykładnią art. 250 pkt 4 k.s.h. przemawia ratio legis tego przepisu, który ma dawać możliwość współnikom kwestionowania uchwał podjętych na zgromadzeniu, na którym nie mogli uczestniczyć z tej przyczyny, że zostało ono wadliwie zwołane, ewentualnie tych uchwał, które zostały podjęte, mimo że nie przewidywał tego porządek obrad. Przepis stwarza formalne gwarancje ochrony współnika nieobecnego na zgromadzeniu i brak jest podstaw do ich udzielenia współnikowi, którego nieobecność wynikała nie z faktu wadliwego zwołania zgromadzenia, ale innych przyczyn, leżących wyłącznie po stronie samego współnika. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy potwierdzają słuszność powyżej przedstawionej wykładni art. 250 pkt 4 k.s.h. Fakt, że M. Z. otrzymał zaproszenie na (...) wyznaczone na 18 listopada 2014 r. na dwanaście dni przed jego terminem nie miał jakiegokolwiek wpływu na to, że nie był on obecny na tym Zgromadzeniu. Z niespornych okoliczności sprawy wynikało, że przyczyną jego nieobecności było przypadkowe zamknięcie M. Z. w mieszkaniu przez osobę, z którą zamieszkiwał. W wyniku tego zdarzenia nie mógł on wydostać się z mieszkania i stawić się na Zgromadzeniu, co zostało przez pozostałych współników ustalone już w toku (...) w dniu 18 listopada 2014 r. podczas rozmowy telefonicznej pomiędzy Z. C. i M. Z.. Ten ostatni wyraźnie zeznał, że w toku tej rozmowy zapytano go, czy można otworzyć obrady (...) mimo jego nieobecności i wyraził on na to zgodę. Z powyższego wynika zatem, że to nie doręczenie zawiadomienia o Zgromadzeniu na dwanaście (a nie czternaście) dni przed jego terminem było przyczyną nieobecności M. Z. na (...), ale okoliczność zupełnie przypadkowa, a pozostali (...) spółki (...) podjęli czynności mające na celu ustalenie przyczyn tej nieobecności, a tym samym zachowali się w sposób lojalny względem powoda. M. Z. nie oponował odbyciu Zgromadzenia pod jego nieobecność i nie podjął jakichkolwiek działań, które miałyby umożliwić mu dotarcie na Zgromadzenie, aby wziąć udział chociaż w jego części. Nie wnosił też o przesunięcie

jego terminu rozpoczęcia. Gdyby więc nawet założyć, że w świetle postanowień umowy spółki zawiadomienie o zgromadzeniu winno zostać doręczone współnikowi co najmniej czternaście dni przed terminem zgromadzenia, to w okolicznościach niniejszej sprawy nie było podstaw do uznania, że uchybienie temu obowiązкови miało jakikolwiek wpływ na nieobecność M. Z. na (...) w dniu 18 listopada 2014 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż art. 238 § 1 k.s.h. stwarza tylko minimalne gwarancje zapewnianej współnikom ochrony ustawowej. Zawiadomienie ich dokonane w inny sposób, pozwalający wszakże na powzięcie z określonym wyprzedzeniem czasowym informacji o terminie, miejscu i porządku obrad zwołanego zgromadzenia współników, nie może być traktowane jako zwołanie wadliwe i pozbawione uprawnienia do podejmowania uchwał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/08, LEX nr 491551). W niniejszej sprawie strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby doręczenie jej zawiadomienia na dwanaście dni przed terminem Zgromadzenia było niewystarczające, aby mogła wziąć w tym Zgromadzeniu udział.

W świetle powyższego należało w pełni zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż powód nie posiadał legitymacji procesowej do wystąpienia z powództwem o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał nr 3 i nr 4 (...) z 18 listopada 2014 r., bowiem po pierwsze nie było podstaw do uznania, że Zgromadzenie to zostało zwołane wadliwie, a po drugie, gdyby nawet uznać, że taka wadliwość zachodziła, to nie pozostawała ona w jakimkolwiek związku z nieobecnością przedstawiciela powodowej spółki na tym Zgromadzeniu. Nieuzasadnione były zatem zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 250 pkt 4 k.s.h.

Stwierdzenie braku legitymacji procesowej powoda stanowiło samodzielną i wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa, niezależnie od innych kwestii poruszanych w sprawie. Nie było w tej sytuacji potrzeby odnoszenia się do pozostałych zarzutów apelacji, szczególnie zarzutu naruszenia art. 246 § 3 k.s.h. i odmowy otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo oraz pominięcia wniosków dowodowych zgłoszonych w załączniku do protokołu rozprawy z 10 maja 2016 r., bowiem pozostawały one bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te podlegały pominięciu również na etapie postępowania apelacyjnego.

Oddalenie powództwa o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwał nr 3 i nr 4 (...) z 18 listopada 2014 r., prowadziło także do przyjęcia niezasadności powództwa w rozszerzonym zakresie, tj. co do żądania stwierdzenia nieważności, ewentualnie uchylenia uchwały nr 4 (...) z 7 kwietnia 2015 r. w sprawie przyjęcia tekstu jednolitego umowy spółki. Uchwała ta miała charakter porządkowy i sam powód zaskarżając ją wskazywał, że uzasadnieniem jest uniknięcie sytuacji, aby w obrocie funkcjonował tekst umowy spółki (...) obejmujący zakwestionowane przez niego zmiany umowy wprowadzone uchwałą nr 3 z 18 listopada 2014 r. Skoro jednak nie było w sprawie podstaw do stwierdzenia nieważności, ewentualnie uchylenia uchwał nr 3, to tym samym nie było podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie odnoszącym się do uchwały nr 4 (...) z 7 kwietnia 2015 r. Dodatkowo zauważyć należało, że zarzuty apelacji w jakimkolwiek zakresie nie odnosiły się do rozstrzygnięcia Sądu I instancji mającego za przedmiot uchwałę nr 4 (...) z 7 kwietnia 2015 r., zatem uznać należało, że w tej części apelujący nie kwestionował stanowiska wyrażonego przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego, mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 8 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265).